

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2020r.,
sprawy **S. J.**
dotyczącej wyroku łącznego
z powodu kasacji obrońcy
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 18 września 2019r., sygn. akt II Ka (...),
zmieniającego wyrok łączny Sądu Rejonowego w M.
z dnia 28 grudnia 2018r., sygn. akt II K (...)

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M., wyrokiem łącznym z 28 grudnia 2018r., połączył kary orzeczone sześcioma prawomocnymi wyrokami Sądów Rejonowych w W. z 29 października 2013r. (III K (...)) i 20 listopada 2015r. (III K (...)), w P. z 4 marca 2014r. (V K (...)) i 18 kwietnia 2016r. (II K (...)), w O. z 24 listopada 2014r. (II K (...)) oraz w M. z 3 października 2017r. (II K (...)) – i wymierzył S. J. karę łączną 5 lat i 4 miesiące pozbawienia wolności; umorzył postępowanie w przedmiocie objęcia wyrokiem łącznym kar orzeczonych wyrokami Sądów w W. z 22 maja 2013r. (V K (...)) i w S. z 6 listopada 2015r. (VII K (...)), które zostały odbyte w całości. Sąd Okręgowy w S. – po rozpoznaniu w dniu 18 września 2019r. apelacji

skazanego i jego obrońcy – zmienił pierwszoinstancyjny wyrok łączny przez objęcie nim nadto kary łącznej roku pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z 8 maja 2018r. (III K (...)) za ciąg ośmiu występków z art. 278 § 1 k.k. i przez orzeczenie nowej kary łącznej 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, utrzymując go w mocy w pozostałym zakresie.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca. Zarzucając rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego - to jest art. 6 k.p.k. i art. 425 § 1 k.p.k. przez złamanie zasady dwuinstancyjności, art. 453 § 2 k.p.k. przez uniemożliwienie skazanemu złożenia wyjaśnień, oświadczeń i wniosków oraz art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k. przez zignorowanie zakazu *reformationis in peius* - wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna - i to w stopniu oczywistym, jako że żaden z trzech podniesionych w niej zarzutów nie zasługiwał na uwzględnienie.

Przedstawioną w prokuratorskiej odpowiedzi na kasację argumentację należało ocenić jako trafną. Jej powtarzanie byłoby postąpieniem zbytecznym, a więc i w jakimś sensie nieracjonalnym. Za celowe Sąd Najwyższy uznał jedynie zaakcentowanie trzech okoliczności, w świetle których niezasadność twierdzeń skarżącego rzucała się w oczy.

Po pierwsze – w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2018r., I KZP 3/18, wyraźnie dopuszczono możliwość orzeczenia przez sąd odwoławczy kary łącznej w oparciu o skazanie, które nie było podstawą orzeczenia kary łącznej przez sąd pierwszej instancji (OSNK 2018, z. 8 poz. 55). Takie podejście znajduje aktualnie silne wsparcie w treści art. 437 § 2 k.p.k., według którego rozstrzygnięcie kasatoryjne może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Po drugie – nic nie stało na przeszkodzie, aby skazany złożył na piśmie wyjaśnienia, oświadczenia czy wnioski. Od kilku miesięcy przed zapadnięciem

zaskarżonego wyroku wiedział o toczącym się postępowaniu apelacyjnym i nie uznał za potrzebne poszerzyć czy pogłębić argumentację przedstawioną we wniesionych środkach odwoławczych. Na rozprawie apelacyjnej interesy skazanego reprezentował jego obrońca z wyboru.

Po trzecie wreszcie – jeśli wziąć pod uwagę, że nowa kara pozbawienia wolności orzeczona wyrokiem z 8 maja 2018r. za ciąg ośmiu kradzieży z art. 278 § 1 k.k., objęta karą łączną wymierzoną zaskarżonym wyrokiem, sięgała roku, to żadną miarą nie sposób uznać kary łącznej pozbawienia wolności wyższej od kary łącznej orzeczonej przez Sąd pierwszej instancji tylko o 2 miesiące za pogorszenie sytuacji skazanego. Przeciwnie, wolno stwierdzić, że uległa ona poprawie: zastosowana przez Sąd *ad quem* zasada asperacji przyjęła postać łagodniejszą od tej, na podstawie której karę łączną ukształtował Sąd Rejonowy w M..

Dlatego Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy na posiedzeniu bez udziału stron jako oczywiście bezzasadną (art. 535 § 3 k.p.k.). O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.